

Sygn. akt II Ca 225/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Jerzy Dydo

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko A. N. i G. N.

o zapłatę 60.000 zł

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1260/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego G. N. 1.800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn.akt II Ca 225/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt I C 1260/12 Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie oddalił powództwo E. K. przeciwko G. N. i A. N..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2011 roku, pozwana A. N. zawarła umowę pożyczki z (...)w W., na mocy której otrzymała pożyczkę w kwocie 30 000 zł. Pozwana była zobowiązana do spłaty tej pożyczki w 60 miesięcznych ratach po 574,76 zł każda.

Z kolei w dniu 27 października 2011 roku, pozwany G. N. zawarł z P. P. umowę pożyczki w formie pisemnej. Na podstawie tej umowy, pozwany pożyczył P. P. kwotę 60 000 zł na okres sześciu miesięcy albo na wezwanie do jej zwrotu.

P. P. zawarł taką umowę, albowiem potrzebował pieniędzy na wykupienie mieszkania od jego siostry.

W dniu zawarcia tej umowy pożyczki, pozwany wydała P. P. przedmiot tej pożyczki.

Na dzień 30 października 2013 roku zaległość w spłacie pożyczki udzielonej pozwanej przez (...)w W.wynosiła 1 817,13 zł.

W okresie od października 2011 roku do kwietnia 2012 roku, pozwana na poczet spłaty tej pożyczki uiściła: kwotę 574,76 zł w dniu 09 listopada 2011 roku, kwotę 1 725 zł w dniu 31 stycznia 2012 roku i kwotę 1 730 zł w dniu 05 kwietnia 2012 roku.

W dniu 27 marca 2012 roku, powódka E. K. i pozwana zawarły umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działającej pod firmą (...).

P. P. zwrócił pozwanemu opisaną wcześniej pożyczkę w trzech ratach, a mianowicie w dniu 27 marca 2012 roku zwrócił kwotę 5 000 zł, w dniu 28 marca 2012 roku kwotę 10 000 zł i w dniu 02 kwietnia 2012 roku kwotę 45 000 zł. Tylko kwotę 10 000 zł wydał bezpośrednio pozwanemu, natomiast pozostałych wpłat dokonał do rąk pozwanej.

Odbiór tych kwot był kwitowany przez pozwanych na jednej kartce. Kartki tej nie zabrał P. P., gdyż ufał pozwanym i nie była mu ona potrzebna.

W dniu 02 kwietnia 2012 roku, powódka wypłaciła z rachunku prowadzonego przez (...)w Z.kwotę 47 823,56 zł.

Pokwitowania odbioru zwróconej przez P. P. pożyczki znajdowały się w redakcji (...). Nie były chowane, lecz leżały na półce w miejscu ogólnodostępnym.

Powódka i jej mąż mieli nieograniczony dostęp do redakcji (...).

Pismem z dnia 22 sierpnia 2012 roku, powódka wypowiedziała pozwanym pożyczkę w kwocie 60 000 zł i wezwała ich do jej zwrotu, w terminie sześciu tygodni od dnia otrzymania tegoż pisma.

Pismo to doręczono pozwanym w dniu 24 sierpnia 2012 roku.

Sąd Rejonowy wydając powyższy wyrok wskazał na treść art. 6 k.c.

Powódka zaskarżając powyższy wyrok w całości apelacją zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanych A. N. i G. N. na rzecz powódki E. K. kwoty 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 roku oraz kosztów postępowania w kwocie 3.617 zł, a nadto o zasądzenie kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy przyjmując ustalenia Sądu Rejonowego za własne, zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W okolicznościach niniejszej sprawy, skoro na przedłożonym przez powódkę dokumencie, jak sama powódka to określiła w apelacji, będącym pokwitowaniem (vide: k. 10), nie wskazano drugiej strony tej czynności prawnej, ani też nie wskazano tytułu „pobrania” przez pozwanych wymienionych w tym dokumencie kwot, to Sąd Rejonowy trafnie ocenił w świetle zeznań P. P., który wskazał cel na jaki pożyczył przedmiotową kwotę (vide: k. 44) oraz pisemnej umowy pożyczki zawartej w dniu 27 października 2011 roku przez P. P.z G. N.(vide: k. 35), że przedmiotowy dokument stanowi pokwitowanie zwrotu przez P. P.udzielonej mu przez G. N.pożyczki w kwocie 60.000 zł. Wniosek powyższy jest racjonalny i zgodny z doświadczeniem życiowym, w szczególności gdy powódka nie udowodniła, że pozwani w miesiącu marcu 2012 roku potrzebowali pilnie gotówki w kwocie 60.000 zł, bowiem nie byli oni zadłużeni w (...)na kwotę 60.000 zł, tylko na kwotę 30.000 zł, przy czym ustalone na poziomie 574,76 zł raty spłaty tej pożyczki (vide: k. 82) niewątpliwie nie przekraczały zdolności płatniczych pozwanych, a nadto powódka nie udowodniła, że pozwana

była zobowiązana do spłat zadłużenia u swoich pracowników, z którymi z końcem marca rozwiązywała umowy o pracę (vide: zeznania powódki – k. 88v). Wymaga podkreślenia, że powódka nie wskazała, z jakiego powodu ustalenie Sądu Rejonowego, że pozwana pokwitowała na k. 10 akt odbiór udzielonej P. P. pożyczki na tej podstawie, że ma ona w zwyczaju wpisywania zwrotu „pobrano” w przypadku pobierania jakiejś kwoty, która jej się należy (vide: zeznania pozwanej – k. 91), należałoby uznać za niewiarygodne, bądź też dlatego że te ustalenia są sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, zasadami doświadczenia życiowego.

Za sprzeczne z tymi regułami należy niewątpliwie uznać stanowisko powódki, według którego użyty w dokumencie na k. 10 zwrot „pobrać” oznacza „wydać” i jest wystarczającym dowodem na okoliczność zawarcia przez pozwanych z powódką umowy pożyczki w rozumieniu art. 720 § 2 k.c. w sytuacji gdy na dokumencie tym widnieje podpis tego, który „pobrał”, to jest pozwanych. Dodać należy, że według Słownika wyrazów blisko-znawczych pod redakcją S. S., (...) wyraz „brać” oznacza „wziąć” i jest porównywalny z wyrazami „otrzymywać”, „zabierać”. W świetle powyższych okoliczności, zeznania pozwanej wyjaśniające przyczynę wpisania na przedmiotowym dokumencie wyrazu „pobrano” trafnie ocenił Sąd Rejonowy za wiarygodne i uznał, że wskazane w dokumencie na k. 10 kwoty były pobierane, należenie otrzymywane przez pozwanych od P. P. z tytułu spłaty zaciągniętej przez niego umowy pożyczki, a nie tytułem zaciągniętej, udzielonej, „wydanej” przez powódkę pożyczki, skoro w dokumencie tym nie wskazano na jaki cel „pobrano” przedmiotowe kwoty.

Sąd Rejonowy w istocie nie analizował w świetle zeznań świadka P. P. i pozwanych okoliczności w jakich posiadaczem dokumentu na k. 10 stała się powódka. Jednakże, w sytuacji, gdy powódka miała, jako współnik zawiązanej z pozwaną spółki z o.o. dostęp do dokumentów pozwanych znajdujących się w biurze tej spółki, w sytuacji, gdy w toku postępowania przed Sądem Rejonowym jej twierdzenia o przyczynach konieczności zaciągnięcia pożyczki przez pozwanych nie zostały potwierdzone, a okoliczności udzielenia tej pożyczki udowodnione – w umowie spółki z o.o. wbrew zeznaniom świadka K. K. nie została poruszona sprawa pożyczki – a nadto powódka nie udowodniła, że przed zbyciem udziału w spółce z o.o. prowadziła rozmowy z pozwanymi o zwrocie pożyczki (vide: zeznania K. K. – k. 43, umowa spółki – k. 5 – 9), to fakt posiadania przez powódkę dokumentu na k. 10 bez oznaczenia drugiej strony wskazanej tam czynności prawnej, w świetle pozostałych wyżej wskazanych dowodów przeprowadzonych przez Sąd, nie jest dowodem wystarczającym dla potwierdzenia udzielenia przez powódkę pożyczki pozwany. Okoliczność, że P. P. nie potrzebował pokwitowania zwrotu pożyczki, okoliczność, że zwrócił ją w trzech różnych datach w nierównych transzach i na co wydał on pożyczone pieniądze nie jest istotna w niniejszej sprawie. Także okoliczność, że świadek K. K., zeznał, że pozwana wiedziała o tym, że powódka ma kwotę 50.000 zł do zainwestowania na jakąś działalność gospodarczą, nie jest dowodem na okoliczność, że pozwana dostała od powódki kwotę 60.000 na cele prywatne.

Raz jeszcze należy podkreślić, że nie można wysnuć wniosku, że osoba uzyskująca dochody z pracy i działalności gospodarczej, racjonalnie myśląca, dobrze zorientowana, z tytułu obowiązku zapłaty raty w kwocie 574,76 zł miesięcznie, przy czym w istocie na dzień 30 października 2013 pozwana miała zaległość w spłacie pożyczki na rzecz (...) w kwocie 1.817, 13 zł (vide: k. 82) oraz z tytułu obowiązku spłaty w ratach kredytu hipotecznego w kwocie 150.000 zł (vide: zeznania pozwanego – k. 89v) zaciąga na ten cel pożyczkę w kwocie 60.000 zł. Z tych przyczyn wnioski dowodowe powódki złożone w apelacji o dopuszczenie dowodu z dowodu wypłaty przez Bank na rzecz powódki kwoty 47.823,56 zł na okoliczność ujęcia w tej kwocie odsetek od ulokowanego kapitału oraz o dopuszczenie wniosku o zwrócenie się do Komorników Sądowych o informację, czy prowadzili postępowanie egzekucyjne w październiku 2011 roku przeciwko pozwanej jako bezzasadne, a nadto spóźnione Sąd Okręgowy oddalił.

Należy przy tym wskazać, że według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystniejszej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (porównaj postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99). Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej,

albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00).

Skoro więc powódka nie zdołała podważyć ustaleń Sądu I instancji, według których, pozwani udzielili pożyczki w kwocie 60.000 zł P. P., to ustalenia te należało uznać za prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jak bezzasadną.

Sąd Okręgowy o kosztach instancji odwoławczej orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c.